



NSZZ PRACOWNIKÓW

SCHRONISK DLA NIELETNICH I ZAKŁADÓW POPRAWCZYCH

Adres do korespondencji: ul. Bydgoska 4, 86-170 Nowe

tel. 603 640 185 e-mail: nszzpsdnizp_zg@wp.pl www.nszz.com.pl

zrzeszony w Forum Związków Zawodowych

Nowe, dnia 07 sierpnia 2023 r.

Minister Piotr Cieplucha

poprzez

Panią

Beata Turek

Dyrektor Departamentu

Spraw Rodzinnych i Nieletnich

Ministerstwa Sprawiedliwości

w Warszawie

Szanowny Panie Ministrze.

Ile kosztuje życie ludzkie? Czy jest na to cena? Czy można organizować pracę podległych struktur tak, aby podobne pytania nigdy nie padły?

Ostatnie tragiczne wydarzenie w Zakładzie Poprawczym w Trzemesznie kolejny raz skłania nas do krzyku rozpacz o niewłaściwym poziomie organizacji bezpieczeństwa w placówkach resocjalizacyjnych dla nieletnich, podległych Ministrowi Sprawiedliwości.

W tej sprawie wielokrotnie zwracaliśmy się pisemnie do Pana Ministra i do podległego mu Departamentu Spraw Rodzinnych i Nieletnich, lecz odzew na nasze apele wsparte faktami oraz merytorycznymi argumentami nie znalazły w naszej opinii właściwego rozwiązania.

Zbyt niski poziom bezpieczeństwa, mający swe źródło w niewłaściwie dobieranych zespołach pracowniczych i rozwiązaniach prawnych, został przez nas zdiagnozowany i ujęty w pismach do Rzecznika Praw Dziecka i Najwyższej Izby Kontroli. Te instytucje poparły nasze diagnozy ujęte w pismach skierowanych jednocześnie do Ministerstwa Sprawiedliwości. Niestety, żadna z tych instytucji nie jest władna dokonać istotnych zmian, które poprawiłyby sytuację, niemniej potwierdziły, że problemy przez nas opisane istnieją.

Szanowny Panie Ministrze. Zmieniła się struktura przestępczości nieletnich. Obecnie duża część wychowanków jest czynnymi uczestnikami zorganizowanych grup przestępczych, grup kibolskich. Dynamika tego niebezpiecznego zjawiska postępuje! To ci wychowankowie, głęboko zdemoralizowani, z epizodami narkomanii w wysokim stopniu utrudniają pracę wychowawczą i resocjalizacyjną, a także odrzucają wszelkie normy społeczne i prawne, nie uznają autorytetów. Hołdują wyłącznie kultowi siły fizycznej oraz zdolnościom do przemocy i agresji. To właśnie oni są coraz liczniejsi z roku na rok w placówkach. Są źródłem niepokojów, wydarzeń nadzwyczajnych, wdrażania podkultury kryminalnej w ramach drugiego życia w placówkach resocjalizacyjnych. Za tymi symptomami nie podąża usprawnienie systemu bezpieczeństwa w zakresie stanowionego prawa i właściwego doboru kadry pracowniczej.

Szanowny Panie Ministrze. Pismo, które do Pana kierujemy wskazuje na ogólne przyczyny niestabilności pracy zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich, a zwłaszcza ostatnio powołanych okręgowych ośrodków wychowawczych, w których to jak już wiemy, dochodzi do daleko idącej niesubordynacji wychowanków. Młodzież umieszczona w okręgowych ośrodkach wychowawczych jest świadoma tego, że prawo nie przewiduje przeniesienia ich do zakładu poprawczego, w tym do tego o wzmożonym nadzorze wychowawczym. Ten problem eksponowaliśmy recenzując projekt ustawy o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich. Nasze uwagi pominięto.

W związku z tym, wzorem pracy Ministerstwa Edukacji i Nauki, postulujemy powołanie grupy roboczej podobnie do tej, jaka istnieje przy Panu Ministrze Przemysławie Czarnku. Zespół taki wspomagałby pracę nad usprawnieniem systemu bezpieczeństwa, co uważamy za palącą, pilną potrzebę.

Szanowny Panie Ministrze. Członkowie naszego związku, to także dłużej pracownicy w placówkach resocjalizacyjnych dla nieletnich, pedagogiczni i niepedagogiczni. Ludzie z ogromnym bagażem doświadczenia i wiedzą, która pozwoli na skuteczne usprawnienie pracy placówek do tego stopnia, że podobne wydarzenia, jak tragedia w Trzemesznie, czy zabójstwo strażnika w Chojnicach 2012 rok, nie powinno się już wydarzyć. Zapewniamy Pana Ministra, że dysponujemy gotowymi projektami usprawnień prawnych i organizacyjnych, które pociągną za sobą minimalny wzrost kosztów utrzymania placówek, ale za to znacznie obniżą koszty społeczne i koszty skutków na przykład takich tragedii jak ta ostatnia.

Należy też wspomnieć o niedawnym pobiciu pracownika pedagogicznego w Zakładzie Poprawczym w Tarnowie, pracownika wielokrotnie nagradzanego nagrodą Ministra Sprawiedliwości, z ogromnym doświadczeniem pedagogicznym. Niestety, ze względu na wiek nie był w stanie samodzielnie obronić się przed silnym wysportowanym i agresywnym wychowankiem. Nie miejsce tu na opisywanie długoterminowych i zdrowotnych skutków tego pobicia, które jest przykładem wielu takich zdarzeń w zakładach poprawczych na przestrzeni lat, ale przypadek ten dobitnie świadczy o braku bezpieczeństwa w placówkach. Spośród szerokiego spektrum problemów do rozważenia i korekty roboczo przedstawiamy tylko te najważniejsze:

1. Niskie zarobki pracowników ochrony – brak możliwości zatrudnienia odpowiednich osób – młodych, zdrowych, inteligentnych. Za tę „najniższą krajową” do pracy przyjmowani są coraz częściej emeryci oraz osoby, które nie zostały przyjęte do pracy gdzie indziej. Funkcjonujący dodatek za trudne warunki pracy w sposób faktyczny obniża pobory. Prezentowaliśmy te wyliczenia wielokrotnie.
2. Brak środków ochronnych. Podnoszone w tej kwestii uwagi podczas procedowania ustawy o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich zostały zbagatelizowane.
3. Liberalizacja traktowania wychowanków postępuje, np. nie wolno ich przeszukiwać, bo to tortury, rozmowy telefoniczne są już poza nadzorem personelu także ze względu na prawo do prywatności. Dzięki temu mają znakomite warunki do zorganizowania sobie ucieczki. Nie wolno też nadzorować sposobu korzystania z Internetu, co też umożliwia planowanie niebezpiecznych zachowań. Każdy ewentualny donos nieletnich przysparza kłopotów dyrektorowi placówki i jej pracownikom.
4. Brak możliwości elastycznego zwiększania liczby grup, bo najważniejsze jest realizować wytyczne! Podobnie z zespołami klasowymi. Nie można stosować kryterium oszczędności finansowych kosztem bezpieczeństwa i życia.
5. Praktycznie normą jest, że pracownik pedagogiczny ma pod opieką kilku wychowanków bez wsparcia pracownika ochrony (wakaty!). Z powodu braków kadrowych bywa, że wychowawca

sam pełni nocny dyżur w internacie, a pracownik ochrony jest przy izbach chorych. To sytuacja w wielu placówkach.

6.Kontrole ukierunkowane są na wytykanie błędów pracowniczych, w tym np. wytykanie stosowania tortur: kilka lat temu np. Zespół „Krajowy Mechanizm Prewencji Tortur” wykrył, że poranna gimnastyka wychowanków jest torturą! Bardzo rzadko kontrolujący rozmawiają z pracownikami.

7.Pracownicy ochrony nie muszą mieć kluczy przy sobie, tym samym nie ma możliwości, by w ich posiadanie weszli wychowankowie. Otwieranie może odbywać się z zewnątrz, najlepiej systemem elektromagnetycznym powiązany z monitoringiem.

8.Stopień odpowiedzialności nieletnich w placówkach najlepiej zobrazował przypadek pobicia wychowawcy w Tarnowie. Pełnoletni wychowanek (napastnik) zamiast do policyjnej izby zatrzymań, trafił do izby izolacyjnej. Wszak pobił funkcjonariusza państwowego.

9.Jeśli chodzi o ten konkretny, tragiczny przypadek Trzemeszna, to oddaje specyfikę pracy części dyrektorów. Organizowanie tzw. pościgów za uciekinierami, które jest w świetle prawa nielegalne..... bo może się uda nie podpaść przed Departamentem, a winą w ostatecznym rozrachunku obarczy się „pracownika ochrony w zakładzie poprawczym”.

Co to jest w ogóle za twór? Wyposażony? Z licencją? Umundurowany?

To tylko najważniejsze problemy i przykłady wskazań rozwiązań. Celem naszych działań, który nam przyświeca, jest absolutne bezpieczeństwo wychowanków i pracowników, a w szerszej perspektywie bezpieczeństwo społeczne.

Oczekujemy pilnego spotkania, które pozwoli usystematyzować osiągnięcie niezbędnych dla bezpieczeństwa i życia ludzkiego celów.

Z cyromini pracownika

PRZEWODNICZĄCY
ZARZĄDU GŁÓWNEGO
NSZZ PRACOWNIKÓW SdN i ZP

Dariusz Kuszewski

Dariusz Kuszewski

Otrzymują:

- 1.Forum Związków Zawodowych.
- 2.Wolny Związek Zawodowy "Forum-Oświata".